

SŁOWO

WILNO, Sroda 9 kwietnia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Laszka.
 BIENIAKONIE — Biulet Kolejowy.
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 DĄBRÓWKA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZTY — Biulet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWJENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzynski.
 KLECK — sklep „Jednostka”.
 LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwinskiet.
 NOWOGRODEK — Kiosk Śl. Michałowski.
 N. ŚWIECZANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
 PINSK — Księgarnia z bliska — Śl. Bednarski.
 PÓSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
 ST. ŚWIECZANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
 WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
 WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
 WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odiesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oплата pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoczęściowy 14 a 2-iej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadekane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Czyż kłamstwo?

Wybory Prezydenta na Łotwie

Jakiś temperamentowy p. M. M. z „Robotnika” zarzucił mi „kłamstwo”: zakończył swój artykuł okrzykiem „wstydy”. Rzadko odpowiadam na polemiki, nie uważam też metody „przekrzyczenia” przeciwnika za pożyteczną. Nasz parlament tak uobytwatelniał za rzuty „kłamstwa”, „wstydy” i t. d., że większego wrażenia one nie robią. W danym wypadku jestem w szczęśliwym położeniu, że na to „kłamstwo” mogę odpowiedzieć oklepanym, staroświeckim zwrotem: „Jawiszu, gniewasz się, więc nie masz racji”.

Napisałem bowiem, że po zamknięciu sesji centrolew „zbierał” się zwrócić do Prezydenta o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Pod wpływem przemówienia pułk. Sławka z 1 kwietnia o wyborach, centrolew **zaniechał** (podkreśla ten wyraz „Robotnik”, więc chętnie i ja go podkreślę) myśli o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, a to ze strachu, że sesja nadzwyczajna przyspieszy tylko rozwiązanie Sejmu i nowe wybory.

Nietylko, że nie odwołuję tego, co napisałem, ale stwierdzam, że to, co p. M. M. nazywa kłamstwem, jest prawdą od początku do końca.

Istotnie nie słyszałem, żeby na jakimś porządku dziennym centrolew była postawiona sprawa petycji do Prezydenta o zwołanie nowych wyborów, ani też od żadnego z liderów opozycji nie słyszałem żadnej konkretnej zapowiedzi takiej akcji. Ale nie słysząc tej zapowiedzi od nikogo poszczególne, jednocześnie słysząc się ją ogólnie od wszystkich. Było to zresztą zupełnie logiczne. Opozycja twierdzi, że obrady Sejmu są obecnie zupełnie konieczne i opozycja twierdzi, że gabinet premjera Sławka powinien być jaknajprędzej obalony. Logicznie się więc masuwa, że opozycja skorzysta z artykułu konstytucji, zezwalającego na zwrócenie się do Prezydenta o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Odpyły zamiaru zwołania sesji nadzwyczajnej również był widoczny i odpyły ten stał w wyraźnej łączności z tem na Prima Aprilis zapowiedzianymi wyborami. Od chwili, kiedy to pisałem, pojawiła się odezwa centrolewu do narodu, krytykująca rządy. Odezwa ta podpisana została przez P.P.S., grupę Dąbskiego, „Wyzwolenia”, N. P. R. Piasta i Chadeję. Ilość podpisów zupełnie wystarczająca dla złożenia podania Prezydentowi o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Dlaczego więc podpisy te zamiast na konkretny i obfitujący w polityczne skutki akt polityczny obrócone zostały na odezwę, nieróżniącą się niczem od pierwszego lepszego artykułu prasy opozycyjnej, a więc na rzecz politycznie kompletnie bez znaczenia, kompletnie jałową? Dlaczego centrolew zamiast zaryzykować, zabrzaniać tylko, jak cymbał pusty? Oczywiście dlatego, że opozycja lewicowa boi się wyborów.

Makuszyński opowiada w swoich powiastkach z życia pierwszoklasistów, jak taki pierwszoklasista ryczy: „puszczajcie mnie, bo ja mu leć rozwałę”, — i jak trudną i nieprzyjemną jest jego sytuacja, gdy na te słowa „puszczajcie mnie”, — nikt nie reaguje, bo nikt go nie trzymał, nie trzyma i trzymać nie chce. Stosunek naszego operetkowego lwa, tego „centrolewka” do wyborów przypomina trochę ową kłopotliwą sytuację pierwszoklasisty. Groźnicie ciągle gniewem ludu?—Ależ święcie, oto możecie ten gniew ludu zebrać w całej pełni podczas wyborów.—Prosimy bardzo! Aż tu centrolew woła tylko dalej: „kłamstwo”, „puszczajcie mnie” i t. d.

Wolne żarty z tym gniewem ludu. Rewolucji się nie robi, rewolucje same przychodzą. Można je uśmierzyć, jak to potrafił zrobić Bismarck. Stolypin i wielu innych wielkich mężów stanu. Ale zrobić rewolucję, gdy niema dla niej powodów, któreby targały nerwami, jest o wiele trudniej niż podalić mokry las. Podczas głodu i wojny, podczas nędzy i wstrząszeń za chlebem tłumy pójść na barykady. Za konfiskaty „Robotnika” nikt iha nad-

Cała Łotwa oczekuje z wielkiem zainteresowaniem wyborów nowego prezydenta państwa, które odbędą się w Rydze dnia 8 kwietnia o godz. 10ej przed południem. W związku z tem piśma łotewskie przynoszą szczegółowe informacje o przepisach i zwyczajach, obowiązujących w Łotwie przy wyborach głowy państwa.

Po otwarciu przez marszałka sejmuplanego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, zwanego specjalnie w celu dokonania wyborów prezydenta, poszczególnie posowie zgłaszają pisemnie swe kandydatury. Zgłoszenie to nastąpić musi na specjalnej kartce i musi być zaopatrzone w podpis odnośnego posła. Prezydent Izby ogłasza następnie zgłoszone kandydatury i zarządza głosowanie. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że marszałek sejmuplanego alfabetycznym wywołuje wszystkich posłów, którzy otrzymują kartkę z nazwiskami wszystkich zgłoszonych kandydatów. Głosujący wykreśla nazwiska tych kandydatów, na których głosować nie chce, pozostawiając niewykreślonym tylko nazwisko na którego zdecydowanie jest oddać swój głos. Następnie kartkę wkłada zpowrotem do koperty, w której wrzucił ją prezydent Izby, i do ręki sekretarza przyzwoju, który wzywa ją do urny, ustawionej w loży stenografów. Następnie odbywa się liczenie kartek przez przyzwoju Sejmu. Kandydat, który otrzyma najmniej 51 głosów, uważany jest za wybranego. Jeżeli jednak w pierwszym głosowaniu niu ani jeden kandydat 51 głosów nie otrzymał, wówczas zarządza się drugie głosowanie, później trzecie, czwarte i t. d. Głosuje się tak długo, dopóki jeden z kandydatów nie skupi na sobie przepisanej liczby głosów, przyczem w każdym z następnych głosowań kandydat, który w głosowaniu poprzednim otrzymał najmniejszą ilość głosów, nie bierze już udziału. Jeżeli przy ostatnim głosowaniu (t. j. przy ścisłym głosowaniu między dwoma ostatnimi kandydatami) ani jeden z kandydatów nie otrzyma 51 głosów, zarządza się jeszcze raz głosowanie od początku t. j. na podstawie na nowo zgłoszonych kandydatów, przyczem wolno zgłaszać raz jeszcze kandydatury, zgłoszone przy wyborach pierwszych.

Dotychczas nie wiadomo czy obecny prezydent Semgal wystawi swoją kandydaturę. W razie pozytywnej decyzji ma on dużo szans. Jakkolwiek osoba prezydenta ma być absolutnie niezależna od wszelkich wpływów partyjnych, wszelako niewątpliwie wybrany będzie przedstawicielem, któregoś ze stronnictw prawy. Dla Łotwy jako kraju rolniczego potrzebny jest prezydent związany z reprezentacją łotewskiego włościanina. Do tego właśnie pretenduje związek włościański, z łona którego wysuwana jest kandydatura pierwszego premjera Ulmanisa. Poza tem dużo szans ma również jeden z niepodległościowych bojowników, generał Balod.

Przebieg wyborów
 RYGA, 8.IV. Pat. Dziś dokonywane są na łotwie wybory prezydenta republiki. Zgodnie z przepisami konstytucji Sejm wybiera prezydenta 66 głosami. W skład sejmuplanego wchodzi 100 posłów. Wysunięte zostały kandydatury przewodniczącego sejmuplanego Kalminsa (socjaldemokracja) i wiceprzewodniczącego sejmuplanego Kwislesa (zw. chłopski).

W pierwszym głosowaniu Kwisles otrzymał 64 głosy. Wobec tego, że żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej przez ustawę ilości głosów, głosowanie będzie powtarzane tak długo, dopóki na jednego z kandydatów nie padnie przynajmniej 66 głosów.

W myśl konstytucji przy każdym głosowaniu mogą być wskazane nowe kandydatury, wobec czego możliwe jest, że prezydentem nie zostanie obrany żaden z wymienionych powyżej kandydatów. W razie gdy wybór nie zostanie dokonany dzisiaj, jutro w dalszym ciągu sejm będzie przeprowadzał głosowanie.

Spiska w Estonii nie było
 TALLIN, 8. IV. PAT. Minister obrony zaprzecza kategorycznie krążącym zagranicą pogłoskom o wykryciu spisku, czy też organizacji szpiegowskiej komunistycznej w ministerstwie obrony. Pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw.

Dzisiaj w Polsce łatwiej jest o węży borów boi. Panowie wybaczą, ale takim morskiego niż o „gniew ludu”. „Gniew się ogólnie utarło, że kto się przed tem ludu” w r. 1930 w Polsce — to bajka boi, to potem przegrywa. Ale my, mimo wszystko twierdzimy, że żadna kłęsa opozycji lewicowej. Blok Bezpartyjny — jak słyszymy wej przy wyborach nie zwróci nam tej — robi do nich poważnie przygotowa straty czasu, którą przynoszą nowe nia. Opozycja lewicowa, choćby przez wybory w nierozstrzygniętym i niezafakt wydatnia tej ostatniej niemądrej kończonym procesie tworzenia dla Polodowczy składa dowody, że się tych wy-

Sukces morski Japonji

Interpretacje propozycji japońskich

LONDYN, 8.IV. Pat. Komunikat urzędowy radjostacji Rugby. Dziesiędziesiąty ma przynieść zwrot w toku prac konferencji morskiej. Premier Mac Donald odbył dzisiaj w południe narady z szefami delegacji amerykańskiej i japońskiej Stimsonem i Wakatsuki. W naradach tych zapoznano się z pracą doradców głównych konferencji morskiej. Mówią, że doradcy przedstawili memoriał, wyjaśniający propozycje rządu japońskiego w odpowiedzi na projekt porozumienia trzech mocarstw między Stanami Zjednoczonymi, W. Brytanią i Japonją.

Tylko trzy łodzie podwodne

LONDYN, 8.IV. Pat. (Reuter). Po długiej dyskusji w sprawie tonażu łodzi podwodnych postanowiono ostatecznie zalecić układ ograniczający zasadniczo pojemność każdej jednostki do 2 tys. tonn. Jako maximum przewidziano dla każdego mocarstwa trzy łodzie podwodne tonażu 2.800 tonn.

W sprawie kalibru armat na łodziach podwodnych postawiono jako maximum dział 5-calowe, z wyjątkiem dla t. zw. super-sous-marins francuskich, zbudowanych już z działami 6-calowymi.

Komitet zajmujący się sprawą wprowadzenia bardziej „humanitarnych metod walki zapomocą łodzi podwodnych, postanowił zalecić plerwszemu komitetowi wydanie deklaracji w imieniu rządów, biorących udział w konferencji.

Deklaracja ta przyjmowałaby następujące przepisy, jako ustalone przez prawo międzynarodowe:

- 1) Łodzie podwodne powinny się stosować do zasad prawa międzynarodowego, obowiązujących okręty wojenne.
- 2) Okręt wojenny zwykły, czy też łódź podwodna nie ma prawa zatopić, lub zniszczyć okrętu handlowego, zanim załoga, pasażerowie i paplery, znajdujące się na pokładzie nie znajdą się poza niebezpieczeństwem. Łodzie ratunkowe okrętu nie są uważane w danym wypadku za miejsce bezpieczne, z wyjątkiem w wypadku, gdy stan morza i warunki meteorologiczne, lub też bliskość lądu czy innego okrętu stwarzają możliwość uratowania załogi i pasażerów danego okrętu.

Narady szefów delegacji amerykańskiej, angielskiej i japońskiej

LONDYN, 8. IV. PAT. Na dzisiejszej rannej naradzie szefów delegacji amerykańskiej, angielskiej i japońskiej postanowiono przychylić się do żądania Japonji co do zastąpienia lekkich krążowników przez kontrtorpedowce.

Obecnie więc pozostaje w zawieszaniu jedna tylko sprawa, dotycząca zastrzeżeń japońskich.

Głosy prasy

PARYŻ, 8. IV. PAT. „Le Matin” zaznacza, że mimo obecnego stanowiska Italji, zmierzającej do objęcia hegemonji na morzu Śródziemnym, Francja jest zdecydowana pracować nad usunięciem przeszkód, utrudniających dobre stosunki pomiędzy obu krajami i dlatego, o ile Francja przystąpi do traktatu morskiego, to będzie lepiej, ażeby przystąpiła do niego wraz z Italją.

Dziennik sądzi, że Anglij i Amerykanie ocenią pojedynczo zamary, którym będzie się kierował Briand w toku końcowych rokowań.

PARYŻ, 8. IV. Pat. Jak zaznacza „Petit Parisien”, fakt, iż ministrowie marynarki francuskiej i angielskiej mają się po raz pierwszy spotkać razem z szefem delegacji włoskiej, jest zjedną z najbardziej interesujących zapowiedzi, że będzie się dążyło do porozumienia, pomijając polityczny moment rokowań. O ile skomplikowane wysiłki obu ministrów nie powiodą się, wówczas pozostanie im jedynie uzyskać od Grandiego nieodzowne zapewnienie w tym kierunku, ażeby trójstronny układ pomiędzy Angliją, Stanami Zjednoczonymi i Japonją mógł osiągnąć całkowitą wartość.

Francuska Rada Ministrów aprobowała stanowisko Brianda

PARYŻ, 8.IV. Pat. Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu jednomyślnie zaakceptowała exposé Brianda o przebiegu narad londyńskich, podczas których utrzymał on w całości i nienaruszonym francuski pakt widzenia we wszystkich poruszonych tam sprawach, stale zachowując bliski kontakt ze wszystkimi państwami, reprezentowanymi na konferencji londyńskiej.

Gabinet Rzeszy przyjął program Schielego

Sprawa pomocy dla rolnictwa niemieckiego

BERLIN, 8.IV. Pat. Wczorajsze posiedzenie gabinetu Rzeszy, poświęcone obradom nad projektem ustawy o pomocy dla rolnictwa, zakończyło się po kilkogodzinnych debatach zasadniczym porozumieniem co do programu rolnego ministra Schielego. W dniu dzisiejszym gabinet kontynuować będzie swoje obrady.

Wrzenia w Indjach nie ustają

Strajk protestacyjny w Bombaju

BOMBAJ, 8.IV. Pat. Wobec dokonanych wczoraj aresztowań przywódców akcji biernego niepostuszeństwa, większość sklepów hinduskich oraz znaczna część lokalnych targów były zamknięte. Poza tem strajkowało 2 tysiące uczniów szkół.

Kolejarze kładą się przed pociągami na szyny

BOMBAJ, 8. IV. PAT. Pomiedzy kolejarzami stosującymi bierny opór. a policją doszło do starcia, w czasie którego 2 kolejarzy odniosło rany. W dniu dzisiejszym kolejarze na znak biernego oporu kładą się przed pociągami na szynach. Policja aresztowała 10 kolejarzy

Ramdas Ghandi skazany został na pół roku więzienia

SURAT, 8.IV. Pat. Ramdas Ghandi, syn Mahatmy oraz jego 4 towarzyszy, skazani zostali na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wielkie nadużycie na poczcie w Poznaniu

20 tysięcy złotych sprzeniewierzyły dwie urzędniczki

POZNAŃ, 8. IV. PAT. W tutejszym głównym urzędzie pocztowym stwierdzono nadużycia w dziale P. K. O. których dopuściły się dwie urzędniczki tego urzędu Spłewska i Sobkiewiczówna. Sprzeniewierzenie dochodzi do 20 tys. zł.

ECHA STOLICY

Dzień Premjera Sławka

WARSZAWA, 8.IV. Pat. Pan prezes Rady Ministrów Walery Sławek przyjął dziś p. ministra sprawiedliwości Cara.

WARSZAWA, 8.IV. Pat. Dziś w godzinach południowych rewizytował w Przyzwoju Rady Ministrów p. premjera Walerego Sławka nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi.

Min. Post na Zamku

WARSZAWA, 8.IV. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś o godzinie 10 min. 30 na posłuchaniu wojewodę warszawskiego p. Twardo.

O godzinie 12 ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Austrii Posta.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA, 8. IV. PAT. Dnia 8 b. m., w godzinach od 17 min. 30 do 22 odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów Sławka i z udziałem Marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady Ministrów. Przedmiotem obrad był szereg spraw gospodarczych.

Zjazd delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych

WARSZAWA, 8.IV. PAT. W dniu wczorajszym odbywał się dalszy ciąg obrad walnego zjazdu delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Na plenarnem posiedzeniu, po dokonaniu wyborów uzupełniających do zarządu głównego, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego, zjazd wystąpił sprawozdać komisji; ustawodawstwa, organizacyjnej i budżetowo-gospodarczej, uchwalając z minimalnymi zmianami wnioski i projekty, opracowane przez te komisje, m. in. w sprawie mieszkaniowej i uposażeniowej, niektóre zaś przekazując zarządowi głównemu do ostatecznego spryczwania. Zjazd został zamknięty około północy.

Likwidacja wielkiej afery wyrotowej w Warszawie

Aresztowanie 64 komunistów
 WARSZAWA, 8. IV. Pat. Władze policyjne zatrzymały dziś w Warszawie 64 osoby, należące do organizacji wyrotowych. W mieszkaniu studentki Sary Wegmajter, przy ul. Hortensji 5, znaleziono obficie zaopatrzone archiwum komitetu centralnego komunistycznej partji polskiej, w którym znajdowały się druki, rękopisy oraz raporty, przygotowane do wysłania do Kominternu. W archiwum tem skonfiskowano 100 kilo odezwy przygotowanych na 1 maja. Sara Wegmajter prowadziła cały sekretariat komunistycznej partji polskiej. Wśród druków znaleziono ciekawe wydawnictwo p. t. „Feliks Minkiewicz. Życiorys Henryka Sienkiewicza. Kraków 1930 roku. Nakładem drukarni ludowej”. W okładce tej znajdowały się sprawozdania z działalności organizacji wyrotowych w Polsce oraz instrukcje dla agitatorów, prowadzących akcję wśród młodzieży szkolnej. W mieszkaniu Szatka i Rywki Zilbermanów, przy ulicy Muranowskiej 32, znaleziono nowoczesnie urządzone drukarnie oraz 60 klisz i matryc gotowych do druku. Klisze te wykonane były zagranicą, prawdopodobnie w Berlinie i Gdańsku. Następnie dokonano rewizji u Hersza Rajsfelda, przy ul. Gęsiej 20, gdzie mieścił się centralny skład partji komunistycznej. Rewizja odbywała się w niezwykle trudnych warunkach, gdyż żona Rajsfelda odbywała potóg. W mieszkaniu jego znaleziono około 300 kilo odezwy. Ponadto aresztowano kasjera Beltela Brauna, od którego odebrano kilka tysięcy złotych, przeznaczonych na agitację komunistyczną oraz cenne notatki, dotyczące działalności organizacji wyrotowych w Polsce. Między aresztowanymi znajduje się również Bronisław Berman, Nowolipie 25, członek komitetu centralnego związku młodzieży komunistycznej (pseudonim Udo row). Był on uczestnikiem konferencji komitetu centralnego komunistycznej partji polskiej w Berlinie. Dalej wśród aresztowanych znajdują się wybitni wyrotowcy Fiszelman, Nowolipie 43, Pinkus Urbajtel, Pawia 64, oraz Rorenwajn, Bągao 3. W mieszkaniu ich znaleziono plan przygotowania do wykreoczenia komunistycznych na dzień 1 maja.

Komu posłużył los?

WARSZAWA, 8-IV. PAT. Dziś w 29 dniu ciągnięcia 5 klasy 20 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej głównej wygrana 15 tys. zł, padła na numer 127,388

Rewelacje byłego członka związku bezbożników bolszewickich

Prasa francuska podaje wywiad z pewnym komunistą, który przed ucieczką z Rosji brał czynny udział w akcji antyreligijnej.

Przedewszystkiem — mówi on — stwierdzam, że zagranicą fałszywie przypisuje się związków bezbożników inicjatywę prześladowań religijnych w Rosji. Walka z religią w Rosji sowieckiej prowadzona jest nie przez związek bezbożników, lecz przez sam rząd sowiecki. Wszelkie instrukcje o zwalczaniu Boga pochodzą od specjalnej komisji antyreligijnej GPU. Wszyscy czynni bezbożnicy są płatnymi funkcjonariuszami rządu sowieckiego.

W dalszym ciągu wspomniany informator zaznacza, że sam był członkiem oddziału związku bezbożników w jednym z miast na południu Rosji. W oddziale tym zbiegły komunistami nie widział ani jednego bezbożnika, któryby dobrowolnie należał do organizacji. Wszyscy byli płatni, jak gdyby pracowali w fabryce. Dla członków tego miejscowego związku bojowych ateistów urządzono konferencję, którą prowadził przedstawiciel centralnego komitetu partji komunistycznej przy drzwiach zamkniętych. Kościół — mówi wykladowca — jest niebezpieczeństwem dla partji i dla rządu sowieckiego, więc partja opracowała plan wytipienia wszelkich organizacji religijnych.

Plan ten został podzielony na trzy części. W ciągu pierwszych lat dyktatury — pouczał wysłannik centralnego komitetu partji — staraliśmy się podkopywać autorytet Cerkwi i zachęcaliśmy do wystąpienia świętokradkich w kościołach i do wymordowania duchownych. Następnie opracowaliśmy plan zniszczenia kierowniczego aparatu Cerkwi. Rząd podtrzymywał i popierał wszelkie objawy nieporozumień i niesubordynacji w łonie Cerkwi. Założona została słynna „żywa Cerkiew” która była organem GPU. Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie, w fazie decydującej walki z Kościołem. Musimy dostownie zgnieść wszelkie organizacje wierzących, pozbawić ich swiątyn i osłabić duchowieństwo przez prześladowania.

Plan ten został podzielony na trzy części. W ciągu pierwszych lat dyktatury — pouczał wysłannik centralnego komitetu partji — staraliśmy się podkopywać autorytet Cerkwi i zachęcaliśmy do wystąpienia świętokradkich w kościołach i do wymordowania duchownych. Następnie opracowaliśmy plan zniszczenia kierowniczego aparatu Cerkwi. Rząd podtrzymywał i popierał wszelkie objawy nieporozumień i niesubordynacji w łonie Cerkwi. Założona została słynna „żywa Cerkiew” która była organem GPU. Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie, w fazie decydującej walki z Kościołem. Musimy dostownie zgnieść wszelkie organizacje wierzących, pozbawić ich swiątyn i osłabić duchowieństwo przez prześladowania.

Plan ten został podzielony na trzy części. W ciągu pierwszych lat dyktatury — pouczał wysłannik centralnego komitetu partji — staraliśmy się podkopywać autorytet Cerkwi i zachęcaliśmy do wystąpienia świętokradkich w kościołach i do wymordowania duchownych. Następnie opracowaliśmy plan zniszczenia kierowniczego aparatu Cerkwi. Rząd podtrzymywał i popierał wszelkie objawy nieporozumień i niesubordynacji w łonie Cerkwi. Założona została słynna „żywa Cerkiew” która była organem GPU. Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie, w fazie decydującej walki z Kościołem. Musimy dostownie zgnieść wszelkie organizacje wierzących, pozbawić ich swiątyn i osłabić duchowieństwo przez prześladowania.

Plan ten został podzielony na trzy części. W ciągu pierwszych lat dyktatury — pouczał wysłannik centralnego komitetu partji — staraliśmy się podkopywać autorytet Cerkwi i zachęcaliśmy do wystąpienia świętokradkich w kościołach i do wymordowania duchownych. Następnie opracowaliśmy plan zniszczenia kierowniczego aparatu Cerkwi. Rząd podtrzymywał i popierał wszelkie objawy nieporozumień i niesubordynacji w łonie Cerkwi. Założona została słynna „żywa Cerkiew” która była organem GPU. Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie, w fazie decydującej walki z Kościołem. Musimy dostownie zgnieść wszelkie organizacje wierzących, pozbawić ich swiątyn i osłabić duchowieństwo przez prześladowania.

Plan ten został podzielony na trzy części. W ciągu pierwszych lat dyktatury — pouczał wysłannik centralnego komitetu partji — staraliśmy się podkopywać autorytet Cerkwi i zachęcaliśmy do wystąpienia świętokradkich w kościołach i do wymordowania duchownych. Następnie opracowaliśmy plan zniszczenia kierowniczego aparatu Cerkwi. Rząd podtrzymywał i popierał wszelkie objawy nieporozumień i niesubordynacji w łonie Cerkwi. Założona została słynna „żywa Cerkiew” która była organem GPU. Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie, w fazie decydującej walki z Kościołem. Musimy dostownie zgnieść wszelkie organizacje wierzących, pozbawić ich swiątyn i osłabić duchowieństwo przez prześladowania.

Plan ten został podzielony na trzy części. W ciągu pierwszych lat dyktatury — pouczał wysłannik centralnego komitetu partji — staraliśmy się podkopywać autorytet Cerkwi i zachęcaliśmy do wystąpienia świętokradkich w kościołach i do wymordowania duchownych. Następnie opracowaliśmy plan zniszczenia kierowniczego aparatu Cerkwi. Rząd podtrzymywał i popierał wszelkie objawy nieporozumień i niesubordynacji w łonie Cerkwi. Założona została słynna „żywa Cerkiew” która była organem GPU. Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie, w fazie decydującej walki z Kościołem. Musimy dostownie zgnieść wszelkie organizacje wierzących, pozbawić ich swiątyn i osłabić duchowieństwo przez prześladowania.

Budowa nowej radjostacji we Lwowie

LWOW, 8. IV. Pat. Ostatnio podpisana została między zmiarą m. Lwowa a spółką akcyjną Polskie Radio umowa, mocą której gmina wydzierżawiła spółce akcyjnej Polskie Radio na placu Targów Wschodnich plac o powierzchni 5.500 metrów kwadratowych pod budowę przyszelej, wielkiej radjostacji lwowskiej. Plany budowy już są gotowe. Do robót budowlanych przystąpi Polskie Radio natychmiast, skoro tylko ustalą się pogo.

O honor ziemianstwa

Ze względu na to, że poruszona niżej sprawa, zdawałoby się, wręcz lo...

blużej „kwiat” ów otaczającym. Imio...

Mam, więc, nadzieję, że Redakcja...

O ile lansowanie do zaszczytnych...

Oświadczenie Woj. Zarządu Kres. Z...

Niemna tu znaczenia to co pobudzi...

Co do pierwszego:

Na szczęście p. W. Korsakowa (poch...

Opowieść o własnym majątku „Stary...

Bez względu na oczyszczenie gruntu...

Wybranie tej miary „działaczki” do...

Jeżeli czynem nie udowodnimy swej...

Wybranie to świadczy wyraźnie, że...

Widok, jaki ujrzałem, pozostanie mi...

Wyjaśniono mi na grzeczne zapytanie...

Co najbardziej utkwiło mi w duszy, to...

Po dowody sięgać daleko nie po...

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

„Przechodzien”

Ważnym było dla zarządów SMP.

Odnaczenie oficerów jugosłowiańskich

BIAŁOGROD, 8. IV. PAT. Wczoraj w lokalu...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Kłeska radykałów francuskich

PARYŻ, 8-IV. PAT. Sukces, które odniosło...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Nie śpieszy im się powrócić do Rosji

LONDYN, 8. IV. Pat. Wicekonsul sowiecki...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Walka wśród fragarzy w Buenos-Aires

BUENOS-AIRES 8. IV. Pat. Doszło tu do...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Katastrofa w kopalni

SANTANDER, 8. IV. Pat. W jednej z kopalni...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Spoleczkowanie greckiego ministra oświaty

ATENY, 8. IV. Pat. Nieznany osobnik...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Mjr. Wołoszynski skazany na 2 lat więzienia

ŁÓDŹ, 8. IV. Pat. Dziś zakończył się...

W ogłoszonym z tej racji przemówieniu...

Dźwiękowe Kino „HELIOS” Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10-ej. JUTRO uroczyste otwarcie sezonu. Pierwszy Polski Film DŹWIĘKOWO-SPIEWNY I MÓWIĄCY. Moralność Pani Dulskiej. Dramat obyczajowy i erot. p.ł. rozgłosnej sztuki GABRIELI ZAPOLSKIEJ. Oczaruje was muzyka znakomita. kompozytora Ludomira Różyckiego. Śpiewy chóralne - śpiewy solowe. Usłyszycie z ekranu głosy najwybitniejszych artystów polskich. Udział biorą: Zofia Bątycka (Miss Polonia na rok 1930). Dola Lipińska, Marta Flancowa, Tad. Weśelowski, A. Dymśa i inni. PROLOG. Pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi JÓZEF WĘGRYN. Sensacja! Rewelacyjne dodatki wokalne muzyczne wytwórni Warner Brothers New-Jork 1) Okleista Jazbandowa Abe Lymana i 2) Wszechświatowej sławy ekscentrycy muzykalni Bracia Arnaut. W celu uniknięcia natoku, uprasza się Sz. Publiczność o łaskawe wcześniejsze nabywanie biletów. Sz. Publiczność uprasza się o łaskawe przybycie na początki seansów o godz. 4, 6, 8 i 10, gdyż podczas wyświetlania obrazu publiczność na sale wnoszona nie będzie. Honorowe bilety bezwzględnie nieważne.

Pierwszy film dźwiękowy śpiewno-mówiący p. t. „UPADŁY ANIOŁ” w dniach najbliższych w kino-teatrze „Hollywood”.

Następstwa przyspieszonej kolektywizacji

W związku z rozpoczęciem zasiewów...

Bardzo ciężką jest obecnie w Rosji...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Właściciel, który przyczynił się do...

Prosimy się przekonać że pończochy i skarpetki modne i mocne oraz płótna, faneli, satyny, jedwabie, kordy watawe. SPRZEDAJE NAJTANIEJ GŁOWIŃSKI-Wileńska 27.

ZARZĄD WILEŃSKIEGO Banku Ziemskiego podaje do wiadomości, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 7 kwietnia r. b., wypłaca dywidendę po 20 zł. od akcji.

FIRMA Pol i Klemens Ul. Wileńska 14, tel. 114. zawiadamia, IŻ ZOSTAŁ OTWARTY FRYZJERSKI SALON MĘSKI.

20-ta Polska Państwowa Loteria Klasowa 5 ta klasa — 28.ymy dzień obgania. (Tabela nieurzędowa).

Przed przewrą. Po 3.000 zł. wygrały nr.: 173331 180393 Po 2.000 zł. wygrały nr.: 56581 96222 Po 1.000 zł. wygrały nr.: 4335 20294 53077 53750 54004 60145 126137 131790 136317 209672. Po 600 zł. wygrały nr.: 11195 23982 37557 98185 97426 100539 103630 113886 182406 183498.

Po 500 zł. wygrały nr.: 6001 6145 10406 12493 13380 16569 20246 28516 30040 30056 36021 38080 40871 46020 51597 53836 58821 59192 65218 65667 66043 66117 67638 70561 70782 72233 75028 76936 77270 83022 84351 85224 90448 7012 91268 92854 97905 102601 102834 106394 117393 117582 119866 120102 124447 125434 125859 127355 129069 130881 121733 138911 140947 144914 149632 153000 155736 158790 158876 159041 161445 164305 166633 167943 171176 173688 175646 180663 181975 183895 184819 186752 187372 188507 191939 194251 194927 200408 201732 201912 207374.

Po przerwie. Po 5.000 zł. wygrały nr.: 195997 118909 Po 3.000 zł. wygrały nr.: 27044 90970 136034. Po 2.000 zł. wygrały nr.: 164310 172920 193108. Po 1.000 zł. wygrały nr.: 79721 146001 152456 175100.

Po 600 zł. wygrały nr.: 40361 47751 49366 74699 83423 85493 86741 113156. Po 500 zł. wygrały nr.: 221 720 2875 2945 9122 13142 15332 15563 17428 22235 24554 27293 28544 32055 35003 39615 42334 43414 44225 52931 53905 58011 58920 58968 60873 61668 63119 65616 66989 67074 69225 70698 72547 80245 81311 82569 84621 85055 91536 97311 102265 102361 103617 105606 108738 114344 117514 118268 118547 122744 126150 129763 132360 135920 139615 146087 147787 144146 148460 148824 150334 155783 156901 159979 161706 163501 165160 165524 168469 169269 175222 175239 180316 184401 188280 189249 189942 190024 193508 193843 197797 198163 202874 203002 206472 208846.

BIEGAJĄCY SZEWCE

Dziś nie urządzi się już biegów ur...

Ze względu na to, że poruszona niżej...

Ważnym było dla zarządów SMP.

Ważnym było dla zarządów SMP.

Znany był pan Jackowski niemniej...

Ledwo huknął strzał, ledwo różno...

Odstęp między nim a ostatnim za...

Doświadzeni powstrzymywali now...

Jackowski wie w którym miejscu po...

ciemności, pomalutku aż do skutku.

Słychać zdala grzmot oklasków.

Mały, króciutki nóżki, nieproporcj...

Przechadza się do niej wreszcie.

Jackowski wie w którym miejscu po...

finiszując; z rękoma podniesionemi...

Jackowski. Zawsze się zgłaszał, zawsze...

Ruszył wreszcie maratonczyca.

Nadjechał samochód sanitarny.

Jackowski wie w którym miejscu po...

stkich — wybiegł cichaczem o półtorej...

Największą stawą wszelako okrył...

Pamiętny mecz rozpoczął się o 4...

Zato szewce się nie męczył. Dreptał...

Jackowski wie w którym miejscu po...

szedł jedno okrażenie — puk, w latar...

Chodził i chodził. Zona Jackowsk...

Zataczał się, a szedł, Powoli, bar...

Przez ten czas Jackowski nie tylko...

Jackowski wie w którym miejscu po...

KRONIKA

ŚRODA 9 DZIS Wschód sl. g. 4 m 53
Marji Jutro Ezechjela Zachód sl. g. 6 m. 21

Spostrzeżenia Związku Meteorologii U. S. B. w Wilnie
z dnia 7 — IV 1930 r.

Cisnienie średnie w mm } 766
Temperatura średnia } +9°C
Temperatura najwyższa: +15°C
Temperatura najniższa: +1°C
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający } północno-zachodni
Tendencja barometryczna: wzrost
Uwagi: pogodnie

NABOŻENSTWA

(k) Nieustanna adoracja Przenajświętszego sakramentu. Dnia 11 kwietnia w kościele w Giłkowickim przypadła całodzienna adoracja Przenajświętszego Sakramentu, dnia 12 kwietnia w kościele w Konstanytownie.

URZĘDOWA

(y) Z posterzenia wydziału wojewódzkiego. W dniu 7 kwietnia r. b. pod przewodnictwem wojewody Raczkiewicza odbyło się posterzenie wydziału wojewódzkiego, na którym rozpatrzone 15 owołów od doku nanege przez Magistrat m. Wilna wymiaru podatków przyczem w 2 wypadkach owołania zostały uwzględnione, w 13 zaś odrzucone, zaświerzdono statut etatów stanowisk służbowych w Magistracie, nowoutworzonego miasta Molodczyna, rozpatrzone i odrzucono owołanie Magistratu m. Nowej Wilejki od decyzji wydziału powiatowego w Wilnie w przedmiocie zmian w budżecie miasta na rok 1930—31, zatwierdzone 2 uchwały sejmiku święciańskiego, dotyczące przeniesienia kredytów w budżecie na rok 1929—30 w ogólnej kwocie 9.030 zł. oraz uwypunktowania wydziału powiatowego w Święciańsku o zaciągania krótkoterminowych pożyczek obronowych na wykonanie budżetu do wysokości 100.000 zł., rozpatrzone i zatwierdzone budżet święciańskiego powiatowego związku komunalnego na rok 1930—31.

(o) Ugi podatkowe dla rolników. Okólnikiem Min. Skarbu z 4.IV.1930 L.D.V. 20787/30 przyznano włościocielnym posiadaczom rolnych pewne podatki ulgi, mianowicie: 1) rolnikom, zalegającym do dnia 1 stycznia 1930 r. z zapłatą podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego, w kwocie ponad 100 zł. rozkładła się spłata tych na leżności na 4 równe raty, płatne w marcu, w czerwcu, wrześniu 1930 r. i w styczniu 1931 r.

2) rolnikom których zaległości wynosiły wymienione nie przekraczając 100 zł., rozkładła się spłata na 2 równe raty, płatne w wrześniu 1930 i w styczniu 1931 r.

3) od zaległości wymienionych pobierańców będąc tylko odsetki za odroczenie w wysokości 1 proc. względnie pół proc. miesięcznie od ustawowych terminów płatności począwszy.

Ugi te stosowane będą tylko do tych, którzy zapłacili w ustawowych terminach bieżące (za rok 1930) należności podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego.

Każda niezapłacona w wyżej wyznaczonych terminach rata zaległości będzie ściągana na drodze przymusowej z kosztami egzekucyjnymi, przyczem nastąpi utrata ulgi co do odsetek za odroczenie, a więc pobrana będą kary za zwłokę w wysokości 2 proc. względnie 1 i pół proc. miesięcznie od ustawowych terminów płatności począwszy. Do wyznaczonych wyżej terminów płatności po szczegóły rat nie ma zastosowania 14-dniowy termin ulgowy.

Ugi wymienione są generalnie, a więc ich zastosowanie następuje z urzędu bez podania. Urzędy skarbowe otrzymały zlecenia celem wydania odpowiednich zarządzeń.

SĄDOWA

(y) Zmiany w prokuraturze wileńskiej. Jak się dowiadujemy w prokuraturze wileńskiej przewidywane są zmiany. Wiceprokuratorzy przy Sądzie Okręgowym p. p. Baginski i Zahorski, wybrani zostali na stanowisko sędziów Sądu Okręgowego w Wilnie, a wiceprokurator p. Sako wice otrzymuje nominację na stanowisko prezesa Sądu Okręgowego w Miawie.

(y) Nowy ekspert przy Sądzie Okręgowym. Buchalter Wilńskiego Banku Prywatnego p. Jurczyk mianowany został biegłym do spraw buchalterji przy wileńskim Sądzie Okręgowym.

WOJSKOWA

(o) Dodatkowa komisja poborowa. Dnia 9 kwietnia, w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla mężczyzn, zamieszkałych na terenie m. Wilna. Na komisję te winni

Dać dobrze Francuzowi, pokazał co Polacy potrafili!

W parę miesięcy później dowiedziano się, że Casades umarł w Białyłmstoku — nie z wycieńczenia, a z pijanstwa — był przecie nałogowym alkoholem. Jackowski posłał na pogrzeb wieniec z napisem: zwycięzca zwyciężonemu. Było coś rzymskiego w tym szewskim geście.

Znanym i cenionym jest w Warszawie pan Jackowski. Szkoda, że obecnie tak rzadko się go widuje. Bo na bieźni nie może występować — w przyzwyczajonych zawodach wolno startować tylko członkom klubów, a on zapisał się do żadnego nie chce — „jestem bezpartyjny” mówi. W weszłym roku stał do chodu Warszawa — Poznań. Przeżył cały dystans — ko rozpaczy organizatorów, którzy stracili dwa razy tyle czasu ile obliczali.

W skromnym sklepiku na Podwalu urzęduje pan Dominik. Ma dwóch czeladników, sam niewiele robi, zabawia gości rozmową. Oczywiście głównym tematem jest sport. Nawiska, rekordy, wyniki, olimpiady, meetingi — wszystko się płące w jakiejś zawrotnej sara bandzie — mistrz dratwy nie ma dobrej pamięci, co przeczyta wnet przekreśli, przynajmniej.

Ale słuchają go wszyscy z uwaga.

POCZTOWA

(y) Inspekta urzędów pocztowych. Prezes Dyrekcji P. i T. inż. K. Zuchowicz z naczelnikiem wydziału inż. Nowickim i insp. Malochlebem wyjechał na kilkodzielną inspekcję urzędów pocztowych.

SZKOLNA

(y) Egzaminy z zakresu 7-klasowej szkoły Na mocy rozporządzenia p. ministra wyznaj religijny i oświecenia publicznego z dnia 31 marca 1926 r. Nr. 1 — 4818 egzaminy nadzwyczajne z zakresu programu 7-klasowej szkoły powszechnej odbędą się w terminie od 5 do 10 maja b. r. włącznie w lokalu publicznego szkoły powszechnej Nr. 1. ul. Żeligowskiego, róg Wileńskiej. Do egzaminu mogą przystąpić osoby, które przekroczyły już obowiązkowy wiek szkolny (14 lat), a nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły.

Zezwolenia na składanie tego egzaminu udziela inspektor szkoły. Do podania wniosku do inspektora szkolnego należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo moralności, krotki, własnoręcznie napisany życiorys, ostatnie świadectwo szkolne, fotografie stwierdzające tożsamość osoby, o ile nie można tożsamości osoby stwierdzić w inny sposób.

Jeżeli kandydat przekroczył 18 lat życia wia wien również w podaniu zaznaczyć, czy pragnie być zwolnionym od składania egzaminu z rysunków, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielenych.

Także za egzamin nadzwyczajny z zakresu materiału naukowego 7-klasowej szkoły powszechnej wnoszą 20 zł.

(o) Z opieki higienicznej lekarzy w szkołach powszechnych m. Wilna. Liczba szkół odwiezionych w marcu r. b. wynosi 42. Stan czystości i schorzenia wśród dziatwy przedstawia się następująco: liczba brudnych 2202, zawasyonych 1000, świerzb 6 i inne choroby skórne 168, gruzlica plus podejrzana 26, gruzlica plus stwierdzona 4, gruzlica plus guzozłoty chłonny 62, gruzlica in. narządów 6, choroby nerwowe 10, choroby nosa 94, uszu 62, gardła 38, inne choroby oczu 137. Odprowadzone do łapieli 3761, ostrzyżone w szkole 1290. Przeprowadzono badań indywidualnych 800 psychologicznych 29, zakwalifikowano do szkoły specjalnej 11, dokonano badań zbiorowych 101.

RÓŻNE

(a) Zerwali z partyjnictwem. Liczna grupa robotników budowlanych zerwała zupełnie ze związkami zawodowymi posiadającymi w zupełnej zależności od P. P. S. i utworzyła własny związek pod nazwą „Gospodarczy związek zawodowy robotników budowlanych wł. wileńskiego”.

Onegdaj odbyło się przy ulicy Zawalnej Nr. 1 zebranie członków tej organizacji i wybrano zarząd z Romanem Szukiewiczem jako prezesem na czele.

(y) „Towarzysz” Dina zostanie a raną. W sobotę ubiegłą odbył się w Wilnie wiec młodzieży bundowskiej. Po przemówieniach Aronowicza i Żeleznikowa zabrał głos jedna z działaczek występująca pod pseudonimem „Dina”.

Poniważ w przemówieniu jej znalazły się zbyt ostre wyrażenia, pociągnięta została do odpowiedzialności sądowej.

(y) Nie wolno pobierać opłat za melunki. Wobec liczących skarg czytelników złożonych władzom przypominamy o istnie-

Nastrój pani Agaty i czeladników, którzy, gdy majster zabiera głos, otwierają usta z zachwytem, udziela się każdemu. Jak przeczytać temu staruszkowi co parę tysięcy kilometrów wyduścił w różnych zawodach. Zresztą skoro ktoś próbuje oponować, nie zgadza się z wodami smiełca ten wpada nań z góry:

Co mi pan będziesz mówił — mnie, co do tyłu biegów stawałem i nigdy nie zrzętownałem. Patrz pan, oto moje nagrody! I drząc ze wzruszenia wskazuje ręką na parę zetonów zawieszonych na ścianie nad ładą. „Najstarszemu zawodnikowi” figuruje na wszystkich — tak, innych nagród i z innego powodu nie mógł pan Jackowski otrzymać.

Co to ma do rzeczy. Patrząc na tego zdrowego, rzeźkiego staruszka porównując się go w myśli z tyłu innymi, szewcami: połamanymi, zapijaczonymi... 60 parę lat — zdrowia i wytrzymałości mógłby mu każdy pozazdrościć. Jakby też on wyglądał gdyby czas stracony na treningach i zawodach spędził w szynku.

Karol.

KOMUNIKATY

98 Sroda Literacka dzisiaj, o godz. 8 wiecz. w murach pobajlańskiej poświęconie będzie sztuce filmowej. W dwóch referatach omówione będą zasadnicze zagadnienia: stosunku kina do literatury (p. A. Bohdziewicz) i naturalizmu w filmie (p. S. Kłaczynski). Poruszone będą także aktualne tematy, jak film dźwiękowy i samowola filmowców w przeznaczeniu treści dzieł literackich przerabianych na ekran. Spodziewać się więc należy ożywionej dyskusji, na którą Związek Literatów zaprasza swych członków i wprowadzających gości, oraz zarejestrowanych sympatyków.

Zjazd koleżeńki B. wychowanków 2-go Gimnazjum w Kijowie odbędzie się w dn. 3 maja 1930 r. w Warszawie. Upraszta się P. T. Koleżom o łaskawe nadświadczenie zglęszceń do dnia 10 kwietnia r. b. pod adresami: Aleksander Korybut — Daskiewicz Warszawa Mokotowska 51, lub Jerzy Dorożynski, Warszawa, Marszałkowska 15 a.

Ewentualna składka bez bankietu wynosi 10 zł.

Komitet Organizacyjny.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance. Dnia w dalszym ciągu porwijająca sztuka wojenna L. Franka „Karol i Anna” odzwierciedlająca z całą dokładnością i grozą przeciwności w okresie wielkiej wojny światowej. W rolach głównych występują H. Czeranek, R. Wasilewski, T. Białozurczycki. Opracowanie reżyserskie dyr. Żelazowski.

Teatr Miejski Lutnia. Występy Jerze-

Zebrania i odczyty

Odczyt. Staraniem Wileńskiego Kola Związku Polskich Inżynierów Kolejowych, wygłoszony zostanie w sali Stow. Techników (Wileńska 33) dnia 11 b. m. w piątek o godz. 19, odczyt inż. Włodzimierza Budkiewicza, na temat: „O próbach niwelacji tory kolejowego przy pomocy aparatu do automatycznej niwelowania, który to aparat konstruowany został przez prelegenta.

Z Polskiego Twa Fyzycznego. W celu rozpowszechnienia wiedzy fizycznej wśród szeregowego ogółu wileński oddział Polskiego Tow. Fyzycznego urządza w czwartek dnia 10 kwietnia b. r. w godz. 11—13 i 15—20 w Zakładzie Fyzycznym U. S. B. (Nowogrodzka 22) pokaz szeregu ciekawych doświadczeń fizycznych. Wyjaśnienie udzielane będą p. p. asystenci i pracownicy zakładu fizycznego.

Węście dla dorosłych 50 gr. dla młodzieży 20 gr., dla wycieczek szkolnych 10 groszy od osoby.

CO GRAJĄ W KINACH?

- Hollywood — Ich czworo
- Hejjas — Rozkosz zemsty.
- Lux — Burza nad Azją.
- Swiatowid — Noc miłosna szkapuła.
- Wanda — Miłość księcia Sergusza.
- Sport — Siodmy cud świata.
- Piecacylli — Szlakami hańby.
- Kino Miejskie — Cuda kinematografji.
- Oginko — Adjutant.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

(c) Wypadki w ciągu doby. W czwartek od 7 do 8 b. m. do godziny 9 rano zanotowano w Wilnie różnych wypadków ogółem 49. W tej liczbie było kradzieży 6, za które spokoju publicznego i nadszytury a koblolu 14, przekroczeń administracyjnych 21.

Resztę wypadków podajemy w skróceniu w tej samej rubryce.

(c) Gajowy oskarżony o postrzelenie. W lesie, w pobliżu Brasławia znaleziono ciężko rannego mieszkańca jednej z pobliskich wsi Szymona Tuchorokowa, do którego strzelił gajowy tamtejszych lasów Michał Bludzin.

Wobec stwierdzenia, że Bludzin użył broni w okolicznościach niewymagających tego został on aresztowany i do czasu złożenia kaucji w wysokości 3 tys. zł. odczuty w więzieniu na Łukiszczach.

(c) Strach na wielkie oczy. Onegdaj wieczorem na posterunek p. p. w Rudomine zgłosił się Izrael Solouch, zamieszkały w Wilnie przy ul. Sadowej 21 i zameldował że na trakcie lidzkiej koło zaścianku Ustronie zastąpiło mu drogę dwóch osobników, którzy usiłowali go zatrzymać grożąc karabinem Solouch począł uciekać, zaś napastnicy dali do niego kilka strzałów. Gdy policja pocięła bliżej badać okoliczności wypadku Solouch nie mógł dać konkretniejszych wyjaśnień. Zachodzi przypuszczenie że napad symulował.

(c) Dozorca domu współrkiem 20. dzieł. Przed kilku miesiącami okradziono mieszkanka Aleksandra Rotkiewicza przy ul. Szopena 4, kotoremu wyniesiono większą ilość garderoby oraz bieliznę o ogólnej wartości 1200 zł. Narazie sprawców kradzieży nie można było ujawnić i dopiero teraz wyszło na jaw, że dozorca domu gdzie mieszka Rotkiewicz ukrywa w siebie bieliznę niewiadomego pochodzenia. Policja natychmiast przeprowadziła w niego rewizję, która potwierdziła całkowicie powzięte podejrzenie, gdyż podczas rewizji poznak, że ukrywana bielizna jest jego własnością. Występny dozorca Michał Kotowski gdy go przyparto do muru przyznał się do udziału w kradzieży przez namierzenie całej „roboty” i wskazywał sprawców w osobach Władysława Bojarojca, za mieszkającego przy ul. Strycharskiej 12 i Stefana Pisarskiej (Kwaszelna 41) Dobraną

Kamień w okno szkoły

Przed psu dniami we wsi Piotrowo gminy daugieliskiej do mieszkania nauczycielki tamtejszej szkoły powszechnej p. Marii Jankowskiej rzucono przez okno dużych rozmiarów kamień, który rozbił jedynie okno nie czyniąc szkody będącej wówczas w pokoju nauczycielce.

W wyniku śledztwa w tej sprawie tamtejsza policja aresztowała winnych, którym okazali się dwaj mieszkańcy tej wsi 22-letni Bronisław Mundzinas i 17-letni Onufry Mundzinas, którzy po pewnym czasie przyznali się do rzucenia kamienia nie mając jednak wcale na myśli terroryzowania nauczycielki i zmuszenia jej do opuszczenia szkoły w Piotrowo.

W odróżnieniu od zeznań złożonych przez Mundzinasów władze są w posiadaniu pewnych danych, że jest to planowa akcja prowadzona przez niektórych z tamtejszych mieszkańców, skierowana do zamknięcia szkoły.

Warjał czy symulant?

Jaki los spotka mordercę kochanki? Latem roku ubiegłego niełada sensacją w Lidzie wywołało aresztowanie tamtejszego felczera weterynarji Wróblewskiego, oskarżonego o bestjałski mord dokonany na osobie narzeczonej, również mieszkanki Lidy.

Ze zabił kochankę stanowczo się nie przyznawał twierdząc, że jest niewinny. W więzieniu począł zdradzać objawy choroby umysłowej. W grudniu r. ub. stanął przed Sądem.

Sprawę przeciwko niemu oroczoną w celu ściślejszego zbadania poczynności. W rezultacie Wróblewski został przewieziony do Wilna na dłuższą obserwację lekarską i ulokowany w szpitalu św. Jakóba.

Jakie są wyniki badań dowiemy się niebawem, gdyż z Wilna wyjechał już do Lidy Sąd pod przewodnictwem sędziego Kaduszkiewicza w celu powtórnego rozpoznania tej sprawy.

Zjazd spółdzielczy

W dn. 11 i 12 b. m. w sali Klubu Handlowego w Wilnie, przy ulicy Adama Mickiewicza Nr. 33-a, odbędzie się zjazd delegatów z trzynastu kiludziesięciu spółdzielni rolniczych, mających swe siedziby na terenie województw wileńskiego, nowogrodzkiego i częściowo białostockiego (pow. grodzieński i wołkowski).

W dn. 11 b. m. delegaci wezmą udział w V Okręgowym Zebraniu swej centrali patronackiej, a mianowicie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych (Jagiellońska Nr. 3).

Na porządku obrad zebrania pozasprawy wewnętrznej Związku, jak sprawozdanie z działalności, wybory do Rady Okręgowej, przewidywany jest budzący powszechne zainteresowanie ze względu na sam temat, jak też i na osobę prelegenta, referat zasłużonego kooperatysty prof. Stanisława Wojciechowskiego p. t. „Zadanie wychowawcze spółdzielni rolniczych”.

W drugim dniu zjazdu, tj. 12 b. m., delegaci wezmą udział w Walnych Zgromadzeniach swych centrali gospodarczych, a mianowicie Centralnej Kasy Spółek Rolniczych (Wileńska Nr. 39) i Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich (ul. Końska Nr. 12).

Obrazy zjazdu rozpoczyna się dnia 11 b. m. o godzinie 9-ej, poprzedzone Mszą Św. w kościele św. Jakóba

trójkę aresztowano i osadzone w więzieniu.

(c) Spadł znou. Na M. Pohulance począł ponosić koń zaprzężony do wozu Antoniego Janowskiego z pod Rezesy. Lecząc ze strony ulicy w dół wioł wywrócił się i Janowski wypadł na kamienie doznając ogólnych potłuczeń całego ciała.

Do rannego wezwano Pogotowie Ratunkowe i po nałożeniu opatrunku ulokowano w szpitalu.

(c) Profańca cmentarza prawosławnego. Nieznani sprawcy dostali się na teren cmentarza prawosławnego przy ul. Belny i po spłodowaniu grobów skradli jeden z nich wykuty z kamienia wartości 400 zł.

Kradzież zauważył duchowny prawosławny Krasowscy i powiadomił o tem policyjnie.

(c) Zatrzymanie złodziei. Pod Halami zatrzymano Mojżesza Nerona i Stanisława Batkiewicza, mieszkańców „menażerji” przy ul. Polockiej 4, przy których znaleziono 12 par kopyt szwedych.

Okazało się, że zatrzymani są sprawcami m. kradzieży u Salomona Rozera zamieszkałego przy ul. Kwaszelnej 3, u którego kopyta te skradziono.

SPORT

PIĘSIARCZE WILENSCY NA FORUM OGÓLNOPOLSKIEM.

W niedzielę odbyły się w Poznaniu bokserskie mistrzostwa Polski, do których za kwalifikowani zostali trzej zawodnicy wileńscy: Łukmin (w. piorkowa), Marynowski (w. lekka) i Wojtkiewicz (w. średnia).

Nie omawiając całości zawodów wspomniemy tylko o wynikach naszych, wileńskich pięściarzy.

Łukmin odpadł po spotkaniu z Orliczem (Warszawa). Marynowskiemu nie powiodło się też gdyż w spotkaniu z Arskim (Poznań) został zwyciężony przez K. O. już w pierwszym starciu.

Najlepiej zaprezentował się Wojtkiewicz który jakkolwiek przegrał do Stahra (Łódź) jednak stał on zwycięzcą.

Jak widać z powyższego wileńska klasa bokserska nie ma jeszcze nic do mówienia w zestawieniu z innymi ośrodkami bokserskimi jak: Śląsk, Łódź lub Poznań. Na przyszłość niewątpliwie należy, że pięściarstwo nasze jest bodaj najmłodszym w Polsce i... powiedziemy sobie szczerze, nie cieszy się zbytą popularnością. (y)

RADJO

Sroda, dnia 9 kwietnia 1930 roku. 16.5—16.30: „Mala ścieżeczka” korespondencje dzieci omówi kłacya Hala.

16.30—17: Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

17—17.15: Chwilka strzeczka.

17.15—17.40: Kolekcje radiowe. „Podgr. IV p. t. „Włociana Longinusa” wygłos. ks. dr. Walter Jan Meyszowicz.

17.45—18.45: Koncert popularny z Warszawy.

18.45—19.5: Pogad. muzyczna przed ewentualnym koncertem Stow. Miłośników Dawnej Muzyki.

19.5—19.30: Audycja wesola: „Jestem rabusiem” zradofonu farsa H. Rieffa w wyl. Zesp. Dram. Rozgłośni Wil.

19.30—19.45: 41 lekcja wloskiego — dr. J. Rostkowska.

19.45—20.5: Program na czwartek, sygnet czasu i rozmaitości.

20.5—20.30: Przegląd filmowy — Antoni Bohdziewicz.

20.30—23: Transm. z Warszawy. Koncert solistów (Berla Crawford — soprano, J. Kamilleri-Hepnerowa — fort.). W programie: Schumann, Bellini, Brahms, Friedman i inni. Po koncercie feljtony i komunikaty.

23—24: Muzyka lekka z kina „Hollywood” w Wilnie.

Student U.S.B. — groźnym agitaforem komunistycznym

Został aresztowany pod zarzutem uprawiania akcji antypaństwowej student Uniwersytetu Stefana Batorego Samuel Mendelson jeden z wybitniejszych działaczy tutejszej P.P.S. Lewicy.

Komuniści ten przyjechał do Wilna przed czterema laty z Chełma i odrzucał wszelkie kontakty z miejscowymi organizacjami w wyrotowcał. W pierwszym rządzie Mendelson począł pracować na terenie związków zawodowych Mendelson był organizatorem strajku robotników na szosie Wilno—Raduń.

Mendelson widząc że wśród robotników budowlanych nie ma uskóra przerzucił się do związku szewców który należyce zorganizował, znajdując wśród członków tego związku wielu „pojętnych uczniów”, zainteresowanych w utrudnianiu pracy tym którzy chcieli pracować. Wreszcie władze sądowe po stwierdzeniu że związek istnieje jedynie dla iprowadzenia wyrotowej roboty wśród rzemieślników wileńskich, postanowily go zamknąć. Związek ten mieścił się przy ulicy Turgiełskiej. W czasie swej działalności pozostawał w kontakcie z hurtkami na Nowym Świecie.

W czasie pogrzebu komunisty Juchny, — Mendelson zorganizował pochód dzielnicy Nowy Świat na terenie której zmarły Juchno prowadził robotę partyjną.

Ukronowaniem działalności komunisty studenta było jego wystąpienie podczas wyborów do Stowarzyszenia wzajemnej pomocy studentów — zydów kiedy to Mendelson łącznie z grupą zwolenników po silejących próbach zerwania zgromadzenia, wszczął awanturę w sali Śoładeckich i zainotonwał pieśni komunistyczne.

Aresztowany go w czasie najintensywniejszej agitacji wyrotowej wśród młodzieży za wzięciem udziału w organizowanych przez komunistów pochodach w dniu 1 maja, (c)

Kamień w okno szkoły

Przed psu dniami we wsi Piotrowo gminy daugieliskiej do mieszkania nauczycielki tamtejszej szkoły powszechnej p. Marii Jankowskiej rzucono przez okno dużych rozmiarów kamień, który rozbił jedynie okno nie czyniąc szkody będącej wówczas w pokoju nauczycielce.

W wyniku śledztwa w tej sprawie tamtejsza policja aresztowała winnych, którym okazali się dwaj mieszkańcy tej wsi 22-letni Bronisław Mundzinas i 17-letni Onufry Mundzinas, którzy po pewnym czasie przyznali się do rzucenia kamienia nie mając jednak wcale na myśli terroryzowania nauczycielki i zmuszenia jej do opuszczenia szkoły w Piotrowo.

W odróżnieniu od zeznań złożonych przez Mundzinasów władze są w posiadaniu pewnych danych, że jest to planowa akcja prowadzona przez niektórych z tamtejszych mieszkańców, skierowana do zamknięcia szkoły.

Warjał czy symulant?

Jaki los spotka mordercę kochanki? Latem roku ubiegłego niełada sensacją w Lidzie wywołało aresztowanie tamtejszego felczera weterynarji Wróblewskiego, oskarżonego o bestjałski mord dokonany na osobie narzeczonej, również mieszkanek Lidy.

Ze zabił kochankę stanowczo się nie przyznawał twierdząc, że jest niewinny. W więzieniu począł zdradzać objawy choroby umysłowej. W grudniu r. ub. stanął przed Sądem.

Sprawę przeciwko niemu oroczoną w celu ściślejszego zbadania poczynności. W rezultacie Wróblewski został przewieziony do Wilna na dłuższą obserwację lekarską i ulokowany w szpitalu św. Jakóba.

Jakie są wyniki badań dowiemy się niebawem, gdyż z Wilna wyjechał już do Lidy Sąd pod przewodnictwem sędziego Kaduszkiewicza w celu powtórnego rozpoznania tej sprawy.

Zjazd spółdzielczy

W dn. 11 i 12 b. m. w sali Klubu Handlowego w Wilnie, przy ulicy Adama Mickiewicza Nr. 33-a, odbędzie się zjazd delegatów z trzynastu kiludziesięciu spółdzielni rolniczych, mających swe siedziby na terenie województw wileńskiego, nowogrodzkiego i częściowo białostockiego (pow. grodzieński i wołkowski).

W dn. 11 b. m. delegaci wezmą udział w V Okręgowym Zebraniu swej centrali patronackiej, a mianowicie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych (Jagiellońska Nr. 3).

Na porządku obrad zebrania pozasprawy wewnętrznej Związku, jak sprawozdanie z działalności, wybory do Rady Okręgowej, przewidywany jest budzący powszechne zainteresowanie ze względu na sam temat, jak też i na osobę prelegenta, referat zasłużonego kooperatysty prof. Stanisława Wojciechowskiego p. t. „Zadanie wychowawcze spółdzielni rolniczych”.

W drugim dniu zjazdu, tj. 12 b. m., delegaci wezmą udział w Walnych Zgromadzeniach swych centrali gospodarczych, a mianowicie Centralnej Kasy Spółek Rolniczych (Wileńska Nr. 39) i Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich (ul. Końska Nr. 12).

Obrazy zjazdu rozpoczyna się dnia 11 b. m. o godzinie 9-ej, poprzedzone Mszą Św. w kościele św. Jakóba

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 8 kwietnia 1930 roku.

Waluty i dewizy:

Dolary 8.90-8.92-8.88, Gdańsk 173.47-173.90-173.04, Holandia 358.40-359.50-357.50, Londyn 43.99-43.50-43.28, Nowy York 8.908-8.928-8.888, Paryż 34.94-35.03-34.85, Praga 26.41 i poniżej 26.48-26.35, Szwajcaria 172.83-173.26-172.40, Stokholm 239.88-240.48-239.28, Wiedeń 125.72-126.03-125.41, Berlin w obr. prywatnych 212.90.

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 121.75-122. Premijowa dolarowa 74.50-74.25, 5 proc. konwersyjna 55, 5 proc. kolejowa 50, 10 proc. kolejowa 101.50, 8 proc. L. Z. B. G. K. i B. R. obl. B. G. K. 94, te same 7 proc. 83.25, 8 proc. budowlane B. G. K. 93, 7 proc. ziemskie dolarowe 75.4 i poniżej, ziemskie do 54.50-54.25, 5 proc. warszawskie 58.25, 8 proc. warszawskie 77-76.75, 8 proc. Cze. stochowy 67, 8 proc. Łódź 69.50-69, 10 proc. Siedlec 79.

Akcje:

Bank Dyskontowy 116, Polski 167, Siła i światło 93, Węgeli 54.50-54, Cegielski 44, Ostrowiec serja B 60, Haberbusch 108-108.25.

GIEŁDA WILEŃSKA

Z dnia 8 kwietnia 1930 roku.

Złoto:

Marki niemieckie 47.10.

CENY W WILNIE

Z dnia 8 kwietnia 1930 roku.

Ziemia: pszenica 30-34, żyto 23-24, jęczmień na kaszę 20-21, browarowy 21-22, owies 18-19, gryka 24-25, wyka 29-30, otręby pszenne 15-16, żytnie 13-14, siano 6-8, koniczyzna 12-13, słoma 5-7, makuchy liane 35-36, słonecznikowe 25-26, Tendencja na żyto, żytkowa. Do woz dostateczny, zapotrzebowanie małe.

Nasiona: Koniczyzna czerwona 180-200, biała 200-300, szwedzka 250-300, łubin 27, seradela 80, wyka 35, peluska 28.

Mąka: pszenna 70-90, żytnia razowa 5-27, pyłowa 36-38. Kasza: jęczmienna 50-65, jaglana 70-85, gryczana 80-90, owsiana 85-100, perłowa 60-80, pęczak 50-60 za 1 kg, manna 100-140.

Jaja: 140-160 za 1 dziesiątek. Nabit: młoko 35-40 gr. za litr, śmietana 200-220, twaróg 120-140 za 1 kg, ser twarogowy 160-180, masło niesolone 400-650, solone 500-550.

Drób: kury 6-8 zł. za sztukę, kurczęta - kaczki 8-9, bite 6-7, gęsie 18-20, bite 15-18, indyki 20-25 bite 18-20 zł.

Mięso: wołowe 180-220, cielęce 160-300, baranina 240-250, wieprzowe 260-320, słonina świeża 380-400, słonina 380-420, sadło 380-400, smalec wieprzowy 420-440.

Warzywa: groch polny 40-60, fasola mała 100-120, kartofle 9-10, kapusta świeża 9-10, kwaszona 25-30, marchew 15-20, (za kg.), buraki 10-15 (za kilogram) brukiew 15-20, ogórki 10-12 zł. za 100 sztuk, cebula 40-50. Ryby: liny żywe 400-450, śnięte 300-



OFIARY.

Emilia Bułhakowa na remont sal Domu Dzieciątka Jezus zł. 5. M. R. na remont sal w Domu Dzieciątka Jezus zł. 10.

Zebrałe przez panią Wisłę dnia 6 bm. w restauracji „Europa” na schronisko dla nieuleczalnie chorych zł. 15.

HUMOR

Dwaj przyjaciele Jean i Jacques wybrali się razem na bal. Jean zobaczył piękną dziewczynę. Podszedł do niej i spytał uprzejmie: — Czy mogę być pani kawalerem przez ten wieczór.

— Bardzo chętnie. Ale jeden warunek. Widzi pan tamtą brunetkę. Mogę z panem tańczyć, ale tylko wówczas, gdy znajdzie pan kawalera na cały wieczór dla mojej mamy. Jean podszedł do Jacquesa i powiedział: — Jacques, musisz mi wyrazić przysługę. Teraz albo nigdy. Idź do tamtej brunetki i zajmij się nią. To matka mojej wybranki. Jacques zgodził się. Podchodził do damy ofiarowując swoje usługi. Dama się zgadza. Ale pod jednym warunkiem: — Widzi pan damę pod lustrem? To moja mama. Musi pan znaleźć kogoś, ktoby się zgodził preferować z mamą całą noc. Wtedy będę wolna...

Pani R. jest naturą despotyczną. Lubi prze wodzić nad swoim małżonkiem. Nie tylko go ujarzmiła, ale nawet lubi się chwalić tem przed przyjaciółkami. — Mój mąż to wzorowy mąż. Nie pije, nie gra w karty, nigdy nie wychodzi bezempe...

Zetrzał chodził od drzwi do drzwi. By łatwiej wzbudzić litosć nie prosi o pieniądze, tylko o „kawałek chleba”. Wreszcie ma pełne kieszenie chleba. Zjawia się z koleją do dziesiątych drzwi. — Proszę o kawałek chleba. — Nie mogę wam dać, mój człowieku, bo mam tylko niezaczęty bochenek... — To nic nie szkodzi, — przerywa żebrak. — Ja mogę wydać reszty.

KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZUŁYM NA POTRZEBY SIEROT. ZŁOŻ OFIARĘ NA DOM DZIECIĄTKA JEZUSA!

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 8 do 10 kwietnia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: „CUDA KINEMATOGRAFJI“

W czasie wyświetlania wystąpi osobiście reżyser tego filmu p. Józef MAYEN reżyser filmowy z Berlina, nasz rodak współtwórca światowych filmów „Student z Pragi”, „Alraune”, objaśniając tricki i zakulisowe tajniki kinematografii. PO RAZ PIERWSZY W POLSCE: film sylwetkowy, film kolorowany ręcznie i najnowszy wynalazek niemiecki (patent „Sirus”) — film o budząco naturalnych barwach. Nad program: 1) „MISS POLONJA”, 2) „KŁOWIECZKO W POLSCE”. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4 ej. Następny program: „WILK I SZAKALE”

KINO-TEATR „HOLLYWOOD“

Mickiewicza 22.

Dzisiaj Dramat małżeński. „ICH CZWORO“

Skandaliczny szantaż w Londyńskim eleganckim świecie. W rolach głównych cztery gwiazdy filmowe CLIVE BROOK, EWELIN BRÉN, WILJAM POWELL i DORIS KENJON. Nad program: Komedja w 2 akt.

KINO-TEATR „HELIOS“

Wileńska 38.

Dzisiaj Przebieg erotyczny. Przepiękna Hirabina Agnes Esterhazy, DAISY D'ORA i GUSTAW DIESSL we wspaniałym dramacie erotycznym „ROZKOSZ ZEASTY“

Mistrzowska gra Fascynująca treść! Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

POLSKIE KINO „Wanda“

Wielka 30. Tel. 14-81.

Dzisiaj Potężne arcydzieło. W PŁOMIENIACH REWOLUCJI PŁONIE ŚWIAT! Spala się na popiół namiętna „MIŁOŚĆ KSIĘCIA SERGIUSZA“

Fenomenalny epokowy dramat w 12 aktach. Tułaczki arystokracji rosyjskiej. W rol. gł.: najpiękniejsza kobieta świata BILIE DOVE amant ANTONIO MORENO, pikantna LUCY DORAINÉ i znakom. MIKOŁAJ SUSANISZ

PIANINA I FORTEPIANY światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger). PLEYEL, BECHSTEIN, BLÄTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc. K. Dąbrowska Wileńskie 3, m. 6 SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE

Uwaga! Redjoamatorzy i Automobilści!!! od dnia 5 b. m. został otwarty Główny oddział firmy Michał Girda przy ul. Zamkowej 20. Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów, sprzęt radiowy i elektrotechniczny. Zamkowa 20 i Szopena 8, tel. 16-72

Radjoaparaty przestarzałe! przerabiamy na nowoczesne ekrany. Elektryk Co. Wilno, ul. Wileńska 24, telefon 1038. Każdy aparat radiowy niewielkim kosztem przebudowujemy na ekrany i zasilany wprost z sieci oświetleniowej bez akumulatora i baterji. — Dogodne warunki.

Nekrologi, ogłoszenia, różne reklamy do „SŁOWA“ i do wszystkich pism. Złatwia na BARDZO dogodnych warunkach Biuro Reklamowe Stef. Grabowskiego w WILNIE, Garbarska 1, tel. 62

HUTA SZKLANA „VITRUM“ Wilno, ul. Krakowska 41 wyrabia wszelkiego rodzaju BUTELKI do wina oraz „KRONEN-KORK“ i inne

Ogrodnik z bardzo dobrym go towaniem i znajomością gospodarstwa wiejskiego potrzebna 5 do 6 wiecez. Hotel „Europa”, pokój 10.

z rozmaitych materiałów i najlepszej waty wyrabia i sprzedaje po NAJTANJSZYCH CENACH znana firma B-cia Chanufin Wilno, Niemiecka 23, firma egzystuje od r. 1890. Obstalunki są wykonywane w ciągu 24 godzin.

DOBRE ZABEZPIECZENIE daje przy lokowaniu różnych kwot pieniężnych w dolarach lub złotych Wileńskie Biuro Komisowo-Handl. Mickiewicza 25, tel. 152. 00E1-0

Wytwórnia win i miodu „MIODOWIN“ Wilno, ul. Straszuna 13 — poleca — najlepsze wina i miody po cenach konkurencyjnych.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Se- ze wszelkimi wygo- kułowicza Warszawa, Żółwowa 42 H. Kursy kuchnia, lazienka, ul. wycieczają listownie: Tartaki 34, od godz. 9 do 4 p-p.

„M. GORDON“ Sp. Akc. ul. Niemiecka 26 Ostatnie 4 dni: 4, 8, 9 i 10 kwietnia! Wielka przedświąteczna wyprzedaż resztek i wysortowanego towaru MATERJAŁY damskie i męskie. Kamgarny, Szewioty. Wełna, Jedwab, firanki, gobeleny, plusz i portjery. Geny wyjątkowo niskie. Sprzedaż normalna odbywa się na parterze.

LOUIS VINSE. MASKI Adjutant zerwał się od stołu i satulując wchodzącemu generałowi, podał mu całą plikę depesz i papierów. Oficer wziął papiery, usiadł przy stole i przejrzał je, poczem wydał kilka krótkich rozkazów adjutantowi. Wreszcie zwrócił się do kaptała: — Możecie odejść kapralu! Kapral zasalutował i szybko zaczął wchodzić na schody. Widząc że generał przygląda mu się badawczo, nie zbliżył się do stołu. — Kim pan jest? Jeniec obejrzał się, jakby bojąc się, by ktoś poza generałem nie usłyszał jego odpowiedzi i rzekł cicho: — Jestem Lanare... Michał Lanare.

jen, a na głowę moją wyznaczono cenę. — Pamięta pan generał, jakieśmy się bawili w chowanego po całej Europie, wtedy, kiedy to Morbigan, Popi no i... — I Extrom. — wtrącił generał, widząc dziwne zmieszanie Lanara. Na chwilę zapadło głucho milczenie przerywane miarowym chrapaniem żołnierzy, potem generał rzekł, jakby do siebie: — Wszyscy oni zginęli. — Tak wszyscy... prócz jednego. Generał podniósł na mówiącego zdumione spojrzenie. — Prócz kogo? — Prócz tego, o którym pan wspominał. — Extrom? Ależ on umarł na naszych oczach! Przecież pan sam go zastrzelił... — To nie był Extrom. Ten czło wiek nie lubił nigdy ryzykować własną skórą: zamiast siebie podsunął jedno go ze swych podwładnych! Zapewniam pana, że wiedziałem go przed mi sięciem — żywego i zupełnie zdrowego! W dalszym ciągu służył swemu Faterlandowi. Zaprzedał swe życie szpiegostwu, dzięki któremu przeklecił bosze znają napród nazwy pułków, zmieniających się w naszych okopach i siłę naszych oddziałów! — Co też pan mówi! — Mam dowody: przywiozłem tamne wiadomości, które umożliwią panu

pokrzyżowanie planów wrogów, przerwanie sieci szpiegowskiej, którą oni was otaczają i... Głos jego zamarł nagle. Generał zauważył dopiero teraz, że Lanar jest bardzo błądy i drży. — Co panu jest? Czy pan jest ranny? — Nie, ale przemartłem do szpiku kości i umieram z głodu. Nawet żołnierze niemieccy mrą z głodu, a ludność cywilna tembardziej... a ja... ja przebywam tam cały rok żywiąc się, jak wróbel! — Proszę usiąść John! Zjawił się ordynans i na pewien czas rozmowa została przzerwana, nie tylko dlatego, że generał chciał dać możliwość Lanarowi wypoczęcia i pożywienia się, ale i dlatego, że uwagę jego pochłonęły nowe wiadomości z frontu. Lanare z wilczym apetytem rzucił się na mięso i chleb i ciekawie oglądał się po piwnicy, która ożywiła się nagle. Telegraficji przyjmowali depesze, przy nich, nachylony nad stołem, generał odczytywał chwiejąc każde słowo i szybko wydawał krótkie rozkazy. Adjutant budził, śpiących na słomie żołnierzy i wysyłał ich kolejno do oddziałów z rozkazami. Żołnierze ci wracali, po pewnym czasie, jedni ranni, wpełzali do następnej piwnicy, gdzie znajdował się punkt opatrunkowy, inni rzucali się na słomę i zasypiali mentalnie.

Baterje niemieckie zaczęły znów bombardować wioskę, chcąc uniemożliwić działalność wrogich baterji, których ogień przeszkadzał w szykowaniu się do ataku. Pociski przelatwały ze złowieszczym wyciem i pękały z ogłuszającym hukiem. Z trzaskiem runęło kilka chat. Z pierwszych linii dołatywał nieustanny turkot karabinów maszynowych i strzelanina karabinowa. Od strony angielskiej rozpoczęła ogień ciężka artylerja. Ściany piwnicy drżały przy każdym nowym pocisku. Zza ściany dołatywały jęki i krzyki rannych, Gospodarowali tam dokończy. Czuć było zapach jodoformu, który stawał się coraz silniejszy. Świece migotały niespokojnie i wielkie cienie tańczyły na brudnych ścianach jakis niesamowity taniec. Huraganowy ogień trwał około godziny, potem kanonada zaczęła cichnąć. Ciężkie działa angielskie zamilkły. Baterje polowe również zamarły. Jeszcze rozległy się nierównomierne salwy karabinowe. Atak Niemców został odparty. Generał usiadł przy stole i oparł głowę na rękach z wyrazem bezgranicznego zniechęcenia. Zdawało się, że z największym wysiłkiem woli zmusił się do zwrócenia się do Lanara i z trudnością podniósł ciężkie powieki. — Myślałem, że pan jest w Ameryce, — rzekł głucho. — Tak, byłem tam. — Wrócił pan, aby służyć Francji?

Lanare kiwnął głową. — Wróciłem do Europy na wiosnę przed rozpoczęciem się wojny. — Poczł? — Wygrzyziono mnie z New - Yorku. Bosze nie dawał mi spokoju. — Bosze? — zdziwił się generał. — Tak, a raczej, ściśle mówiąc, Herr Extrom... Ale przez długi czas nie wiedziałem, że to on jest przyczyną moich niepowodzeń. Dowiedziałem się tylko, że amerykańska policja doszła do przekonania, że ja i „Wilk - Pustelnik“ — to jedna osoba, i usiłowała wpakować mnie na katorgę. Musiałem więc uciekać z Ameryki. Nie mogłem już tam dłużej zarabiać na chleb. — A żona pana? Przecież pan był żonaty? Lanare skłonił głowę twierdząco. — Lucy była ze mną do końca... Miała trochę własnych pieniędzy, które przedyłał się nam w chwili stanowczej. — Wrócił się potem do Paryża? — Nie, Francja, jak i Anglja były zamknięte dla „Wilka Pustelnika“. Ulokowaliśmy się więc w Belgji. Z Lucy i synkiem, który miał wtedy trzy miesiące. Najbliższy małuski domek. Przerwał i po chwili ciągnął dalej, z widocznym wysiłkiem. — Mogłbym żyć spokojnie i szczęśliwie. Nikt nas nie znał, a i nam nie brakowało nikogo do szczęścia. Ale nie miałem pracy. Przyszło mi do głowy, że moje pamiętniki mogłyby mieć po-

wodzenie w Paryżu. Francuzi są równie dumni ze swych zbrodniarzy, jak wy, Anglicy ze swych aktorów. Pierwszego sierpnia wyjechałem do Paryża, dla porozumienia się z pewnym wydawcą. W czasie mojej nieobecności, Niemcy napadli na Belgję, zanim się zorientowałem co mam przedsięwziąć, miejsce nasze zostało spalone i zniszczone. — Zamilkł i generał ze współczuciem patrzył na jego bólem zmienione rysy. — Musiałem wracać kolując, i po przez granicę w przebraniu chłopca belgijskiego. Ale zamiast domu znalazłem... przecież cały świat wie, co oni zrobili z Belgji. Żona i syn zginęli. Szukałem ich trzy miesiące. Lucy umarła na moich rękach w nędzy okropnej. Te zwierzęta zabili dziecko na jej oczach. A ja sam... Pięść Lanara zacisnęła się mocno i trzasnęła nią w stół. Oczy błędnie wpatrywały się przed siebie. Wreszcie opowiadał się i mówił dalej: — Extrom, który szedł z niemiecką armją, poznał Lucy i dlatego zjechał się nad nią okropnie... Nad jej grobem przysięgam, że zniszcze go i będę walczył z jego plemieniem. Robilem wszystko, co było w mej mocy, aby odnaleźć Extroma, ale to się mi nie udawało. Mówiono, że wie iż go szukam. Raz widziałem go, ale byłem wtedy bezsilny...